

Sygn. akt: II K 460/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: **Sędzia Aleksandra Marek-Ossowska**

Protokolant: st.sekr.sąd. Justyna Pabian

w obecności prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu M. R.

po rozpoznaniu w dniach 28.08.2019 r., 16.10.2019 r., 09.12.2019 r., 29.01.2020 r., 09.03.2020 r. sprawy

**R. C. (1), s. B. i K. z domu S.**

**ur. (...) w R.**

oskarżonego o to, że:

1. W dniu 30 stycznia 2017 roku w (...), na drodze krajowej nr (...), kierując ciągnikiem siodłowym marki (...), nr rej. (...) wraz z naczepą marki K., nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. 2017.1260) w ten sposób, że mając świadomość możliwości wystąpienia u niego napadu padaczkowego z uwagi na fakt, że schorzenie to leczył się co najmniej od 2004 roku i jadąc z prędkością 87,5 km/h przy prędkości administracyjnie dopuszczalnej wynoszącej w tym miejscu 70 km/h, nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy, w następstwie czego zjechał z jezdni na pobocze po prawej stronie drogi i po przejechaniu bez hamowania kilkudziesięciu metrów nieumyślnie spowodował wypadek, uderzając w lewy bok samochodu osobowego marki R. (...), nr rej. (...) (...), stojący na drodze wyjazdowej ze stacji paliw (...), kierowany przez K. T., która w wyniku tego doznała obrażeń ciała w postaci m.in. urazu górnego odcinka kręgosłupa szyjnego z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego na tej wysokości, doprowadzając w następstwie do jej śmierci

**tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kodeksu karnego**

2. W dniu 14 stycznia 2014 roku w G.-D., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd upoważnionego do jego wystawienia lekarza(...)- P. T., polegające na zatajeniu rozpoznania u niego padaczki uogólnionej, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci zaświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy kategorii B, C, C+E,

**tj. o przestępstwo z art. 272 kodeksu karnego**

3. W dniu 13 maja 2014 roku w T., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd upoważnionego do jego wystawienia lekarza Przychodni (...) – M. K. (1), polegające na zatajeniu rozpoznania u niego padaczki uogólnionej, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci orzeczenia lekarskiego nr (...) o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi, do których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B, C, C+E

**tj. o przestępstwo z art. 272 kodeksu karnego**

**orzeka**

I. Oskarżonego **R. C. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1 (pierwszym) aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk i za to, na podstawie art. 177 § 2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego **R. C. (1)** uznaje za winnego popełnienia zachowań opisanych mu w punktach 2 (drugim) i 3 (trzecim) aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że dopuścił się ich w krótkim odstępie czasu i z góry powziętym zamiarem tj. przestępstwa z art. 272 kk w zw. art. 12 § 1 kk za to, na podstawie art. 272 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary orzeczone w punktach I i II niniejszego wyroku i w ich miejsce wymierza oskarżonemu R. C. (1) karę łączną 4 (czterech) lat i 4 (czterech) miesięcy lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 15 (piętnastu) lat;

V. na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego w punkcie IV wyroku środka karnego zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy w okresie od dnia 30 stycznia 2017 roku do dnia 16 lutego 2017 r.;

VI. na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do (...)w R. w terminie 1 (jednego) miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;

VII. na podstawie art. 43b kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go na stronie internetowej tutejszego sądu na okres 3 (trzech) miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia;

VIII. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonych W. T. i M. T. (1) kwoty po 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IX. zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, a poniesionymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	(...)	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może			

ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>o.1.Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	<b>R. C. (1)</b>	<p>I. w dniu 30 stycznia 2017 roku w(...), na drodze krajowej nr (...), kierując ciągnikiem siodłowym marki (...), nr rej. (...) wraz z naczepą marki K., nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. 2017.1260) w ten sposób, że mając świadomość możliwości wystąpienia u niego napadu padaczkowego z uwagi na fakt, że schorzenie to leczył się co najmniej od 2004 roku i jadąc z prędkością 87,5 km/h przy prędkości administracyjnie dopuszczalnej wynoszącej w tym miejscu 70 km/h, nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy, w następstwie czego zjechał z jezdni na pobocze po prawej stronie drogi i po przejechaniu bez</p>	

hamowania kilkudziesięciu metrów nieumyślnie spowodował wypadek, uderzając w lewy bok samochodu osobowego marki R. (...), nr rej. (...) (...), stojący na drodze wyjazdowej ze stacji paliw (...), kierowany przez K. T., która w wyniku tego doznała obrażeń ciała w postaci m.in. urazu górnego odcinka kręgosłupa szyjnego z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego na tej wysokości, doprowadzając w następstwie do jej śmierci, **tj. przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kodeksu karnego**

II. W dniu 14 stycznia 2014 roku w G.-D., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd upoważnionego do jego wystawienia lekarza (...) – P. T., polegające na zatajeniu rozpoznania u niego padaczki uogólnionej, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci zaświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy kategorii B, C, C +E, **tj. o przestępstwo z art. 272 kodeksu karnego**

III. W dniu 13 maja 2014 roku w T., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd upoważnionego do jego wystawienia lekarza Przychodni (...) – M. K. (1), polegające na

		<p>zatajeniu rozpoznania u niego padaczki uogólnionej, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci orzeczenia lekarskiego nr (...) o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi, do których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B, C, C+E, <b>tj. o przestępstwo z art. 272 kodeksu karnego.</b></p>	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>W dniu 12 lutego 2004 roku u R. C. (1) rozpoznano padaczkę uogólnioną i wystawiono receptę na lek D.. Od dnia 15 lipca 2004 roku kontynuował leczenie w poradni w R., przy czym rozpoznanie padaczki postawiono w oparciu o wcześniej postawioną diagnozę. W tej placówce R. C. (1) leczył się na padaczkę z przerwami do końca 2016 roku. Recepta na lek D. została mu wypisana w dniu 19 grudnia 2016 roku, leczenie kontynuował także w 2017 roku.</p> <p>R. C. (1) doznawał ataków padaczki. W dniu 10 sierpnia 2007 roku kierując autem ciężarowym z cysterną doznał napadu drgawkowego w czasie</p>	zeznania S. K.	901v-902v	

<p>jazdy i jadący nim pasażer zatrzymał auto, zaś kierowca nie pamiętał zdarzenia. Podczas hospitalizacji po tym zdarzeniu okazało się, że R. C. (1) nie stosował zalecanego mu leczenia farmakologicznego i lekarz dokonał adnotacji "pacjent nie powinien prowadzić jako kierowca pojazdów mechanicznych".</p> <p>W dniu 1 listopada 2015 roku R. C. (1) ponownie przeszedł napad padaczkowy.</p>			
zeznania L. C.	930v-931		
informacje z NFZ	549-550, 600		
kserokopie dokumentacji medycznej z (...) w R.	567		
kserokopie dokumentacji medycznej dot. zdarzenia z 01.11.2015	625		
kserokopie dokumentacji medycznej dot. zdarzenia z 10.08.2007	628		
R. C. (1) posiada uprawnienia do prowadzenia pojazdów kat. B od 13 lipca 2001 roku. W dniu 22 grudnia 2004 roku nabył uprawnienia do prowadzenia pojazdów kategorii C, zaś w dniu 10 maja 2005 roku także C +E.	informacja z (...) we W.	415	

<p>R. C. (1) konsekwentnie zatajał fakt rozpoznania u niego padaczki w toku procedur ubiegania się o prawo jazdy poszczególnych kategorii, a także przechodząc obowiązkowe badania okresowe kierowców.</p> <p>W dniu 14 stycznia 2004 roku R. C. (1) zgłosił się do Przychodni (...) w G. - D. w związku z koniecznością przejścia obowiązkowego badania profilaktycznego dla kierowców. Badanie to przeprowadzał lek. medycyny pracy P. T.. W jego trakcie R. C. (1) wypełnił formularz w którym zanegował występowanie u niego choroby układu nerwowego (w tym padaczki), co potwierdził własnoręcznym podpisem. Na podstawie deklaracji badanego, lekarz wystawił zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy kategorii B, C, C + E.</p> <p>Wobec R. C. (1) na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 27 marca 2014 roku orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B na okres 10 miesięcy za wykroczenie polegające na kierowaniu zespołem pojazdów w stanie po użyciu alkoholu. Gdy okres stosowania orzeczonego środka karnego minął, R.</p>	<p>odpis wyroku z dnia 27 marca 2014 roku, sygn. akt VII W 63/14 z informacją o wykonaniu środka karnego</p>	<p>288-289</p>	
---	--	----------------	--

<p>C. (1) był zobowiązany do przedłożenia aktualnego zaświadczenia lekarskiego w (...) w R.. W dniu 14 maja 2014 roku zgłosił się więc do Przychodni (...) w T., gdzie badanie przeprowadził lek. M. K. (1). Także podczas powyższego badania oskarżony zanegował występowanie u niego choroby układu nerwowego (w tym padaczki), co potwierdził własnoręcznym podpisem, w wyniku czego uzyskał zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy kategorii B, C, C + E.</p>			
<p>kserokopie dokumentów uzyskanych z Poradni Medycyny Pracy w G. - D.</p>	<p>393-410</p>		
<p>kserokopie dokumentacji ze Starostwa Powiatowego w R. związanej z cofnięciem i przywróceniem uprawnień</p>	<p>779-831</p>		
<p>kserokopie dokumentów uzyskanych z Przychodni (...) w T.</p>	<p>833-837</p>		
<p>R. C. (1) od 14 września 2016 roku był zatrudniony w charakterze kierowcy - mechanika na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie Usługi (...) M. K. (2). Podejmując zatrudnienie przedłożył on pracodawcy m.in.</p>	<p>zeznania M. K. (2)</p>	<p>70-72, 165-167, 901-901v</p>	



zaświadczenie lekarskie wystawione dnia 14 stycznia 2014 roku o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy kategorii B, C, C+ E i nie poinformował pracodawcy o tym, iż zdiagnozowano u niego padaczkę. Takiej informacji nie przekazał również swojemu poprzedniemu pracodawcy - J. B..			
zeznania J. B.	372v-373, 904-904v		
umowa o pracę	305		
protokół zatrzymania rzeczy w siedzibie P.U.T. (...)	301-304		
W dniu 30 stycznia 2017 roku R. C. (1) około godz. 10:00 rano pojawił się w pracy i pobrał z bazy mieszczącej się w m. O. ciągnik siodłowy marki (...), nr rej. (...) wraz z naczepą marki K., nr rej. (...) na którym załadowane były panele podłogowe. Kierowca miał dostarczyć ładunek do B., gdzie wyruszył około godz. 11:00. Po drodze, około godz. 11:30 zatrzymał się na stacji benzynowej w B. skąd zadzwonił do pracodawcy. Następnie kierowca przejechał przez T. i wjechał na DK (...) w kierunku B.  Tego samego dnia K. T., około godz. 12:05	zeznania M. K. (2)	70-72, 165-167, 901-901v	

wyjechała samochodem osobowym marki R. (...), nr rej. (...) (...)z domu w m. P. do T., gdzie miała spotkać się z synem. Po drodze kobieta zatrzymała się na stacji paliw (...), znajdującej się przy DK (...) w (...) gdzie około godz. 12:46 zakończyła tankowanie. K. T. podjechała do wyjazdu ze stacji i zatrzymała pojazd w oczekiwaniu na możliwość włączenia się do ruchu w lewo, w kierunku T.. W tym samym czasie do stacji (...) zbliżał się R. C. (1). Kilkanaście metrów przed zjazdem na stację jego pojazd nagle zjechał z prawego pasa ruchu na pobocze, nie redukując prędkości. Następnie zestaw, którym kierował, uderzył prawym lusterkiem zewnętrznym w słup latarni, w wyniku czego doszło do jego oderwania. Pojazd przejechał przez wjazd na stację paliw, następnie prawą przednią częścią kabiny uderzył w pylon reklamowy, który został wyrwany z podłoża i odrzucony. W kolejnej fazie przednia część ciągnika uderzyła w lewy bok samochodu, którym kierowała K. T. i doszło do przepchnięcia samochodu osobowego w lewo. Po wytraceniu prędkości oba pojazdy zatrzymały się na pasie ruchu. Świadcami wypadku byli kierowcy oraz klienci i pracownicy stacji benzynowej. Tuż

po zdarzeniu zawiadomili oni służby ratunkowe. Po otwarciu kabiny pojazdu, którym kierował R. C. (1), świadkowie zdarzenia stwierdzili, że mężczyzna miał drgawki i nie można było nawiązać z nim logicznego kontaktu. Z kolei obecna na miejscu lekarz z pobliskiej przychodni stwierdziła zgon K. T..		
zeznania P. S.	38-40, 900-900v	
zeznania D. J.	42-45, 930	
zeznania R. P.	48-50, 900v-901	
zeznania W. T.	76-77, 80-81, 889v-890	
zeznania P. K.	104-106, 902v	
zeznania T. O.	111-112, 902v	
zeznania M. T. (1)	120-121, 890-890v	
zeznania K. K. (2)	152-153, 903	
zeznania P. B.	903-903v	
zeznania M. T. (2)	173-174, 904	
zeznania E. G.	290-291, 931	
protokół oględzin miejsca wypadku ze szkicem	13-19	
dokumentacja fotograficzna z miejsca wypadku	20	

protokół oględzin pojazdów	21-22, 23-24, 25-26		
protokół odtworzenia nagrań zgłoszeń dot. wypadku	131-141, 239-242		
wyjaśnienia oskarżonego R. C. (1)	888v-889		
Bezpośrednią przyczyną śmierci K. T. był uraz górnego odcinka kręgosłupa szyjnego z przerwaniem ciągłości rdzenia na tej wysokości.	protokół oględzin i otwarcia zwłok K. T.	94-98	
Układ hamulcowy naczepy K. był niesprawny. Niemniej jednak opisana nieprawność nie miała wpływu na zaistnienie wypadku drogowego, gdyż R. C. (1) nie podjął w ogóle manewru intensywnego hamowania przed zderzeniem z samochodem marki R.. Pojazd członowy kierowany przez R. C. (1) w chwili zjechania z drogi jechał z prędkością około 87,5 km/h, zaś w chwili uderzenia w samochód marki R. prędkość ta wynosiła około 71 km/h. Jediną przyczyną wypadku było nieprawidłowe postępowanie R. C. (1), który doznając ataku padaczkowego i jadąc z nadmierną prędkością, zjechał na prawą stronę drogi i uderzył kierowanym pojazdem w stojący na	opinia ustna biegłego K. N.	940v	

wyjeździe ze stacji paliw samochód K. T..			
opinia ustna biegłego S. D.	941		
opinia techniczna biegłego z dziedziny techniki samochodowej, ruchu drogowego, analizy zapisów tachografów	228		
opinia biegłego z zakresu badań wypadków drogowych dot. pojazdu R. (...)	248-251		
opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego	443-471		
R. C. (1) funkcjonuje intelektualnie w normie, w przedziale nieco poniżej przeciętnej. W chwili wypadku komunikacyjnego z dnia 30 stycznia 2017 roku występowały u niego z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością ostre, przemijające zaburzenia świadomości, będące konsekwencją wystąpienia napadu padaczkowego. Istnieje prawdopodobieństwo graniczne z pewnością, że również tego dnia doznał napadu padaczkowego wyłączającego świadomość i w efekcie utratę kontroli nad prowadzonym pojazdem, co ostatecznie doprowadziło do wypadku, przy czym R. C. (1) miał świadomość	opinia psychologiczna	536	

<p>występowania u niego padaczki i związanych z tym przeciwskażeń do kierowania samochodami ciężarowymi. Decydując się na kierowanie ciągnikiem siodłowym mógł i powinien był przewidzieć możliwość wystąpienia u niego napadu padaczkowego, a tym samym utratę kontroli nad pojazdem. Poprzez nie podejmowanie się kierowania pojazdem mógł uniknąć przedmiotowego wypadku. W zakresie możliwości wystąpienia u niego padaczki nie stwierdza się jednak czynników, które mogłyby znosić bądź ograniczać zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem.</p>			
<p>opinia sądowo-lekarska</p>	<p>642-763</p>		
<p>R. C. (1) był raz karany sądownie, za przestępstwo z art. 209 § 1 a kk, wyrok w tej sprawie zapadł w dniu 21 czerwca 2018 roku.</p>	<p>karta karna</p>	<p>847</p>	
<p><b><i>0.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i></b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>			

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<b>OCena DOWOdów</b>			
<b>o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	wyjaśnienia oskarżonego R. C. (1)	<p>Sąd obdarzył przymiotem prawdziwości wyjaśnienia oskarżonego złożone przez niego na etapie postępowania przed Sądem. Wówczas R. C. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz wyjaśnił, że nie pamięta momentu wypadku oraz dodał, że bardzo żałuje zaistniałej sytuacji.</p> <p>Podkreślić należy, że zgromadzony w toku niniejszej sprawy materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony w wyniku umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym nieumyślnie spowodował wypadek komunikacyjny, którego następstwem była śmierć K. T.. Analiza dokumentacji medycznej pozyskanej w toku postępowania przygotowawczego jednoznacznie wskazuje, że oskarżony leczył się</p>	

		<p>na padaczkę co najmniej od 2004 roku i miał świadomość tej choroby, przy czym co najmniej dwukrotnie doznał napadu padaczkowego, w tym raz za kierownicą samochodu. Jednocześnie dwukrotnie, w styczniu i maju 2014 roku, zataił rozpoznanie u niego padaczki i wyłudził orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do kierowania pojazdami.</p>	
	<p>Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania pokrzywdzonych <b>W. T. i M. T. (1)</b> - najbliższych członków rodziny K. T.. Co prawda nie byli bezpośrednimi świadkami wypadku, a jedynie przyjechali na miejsce po zdarzeniu, lecz zgodnie zeznali, że kierująca pojazdem R. (...) po godzinie 12:00 udała się do T., po drodze zatrzymując się na stacji benzynowej.</p>		
	<p>Sąd nie dostrzegł podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań <b>M. K. (2)</b>, który był pracodawcą oskarżonego w momencie wypadku. Zeznania świadka potwierdziły, że w dniu zdarzenia jechał on do B. z dostawą towaru. Nadto przyznał, że nie miał wiedzy na temat choroby oskarżonego, zwłaszcza, że R. C. (1) przedstawił mu zaświadczenie lekarskie z którego wynikało, że nie ma on przeciwwskazań do wykonywania zawodu</p>		



kierowcy pojazdów ciężarowych. Oczywistym wydaje się, że oskarżony chcąc wykonywać pracę, zataił najpierw przed lekarzem, a następnie pracodawcą fakt swojej choroby. Analogicznie, jako wiarygodne Sąd postrzega zeznania pracodawców, którzy także zatrudniali oskarżonego - **P. B. i P. W.**. Powyżsi świadkowie również zeznali, że oskarżony dysponował odpowiednimi orzeczeniami lekarskimi, które uprawniały go do pracy na stanowisku kierowcy, a także nie informował ich o swojej chorobie.

Zdaniem Sądu wiarygodne są zeznania **S. K.** - byłej żony oskarżonego. Potwierdziła ona, że dowiedziała się o chorobie męża, gdy w 2002 roku przyszedł do szpitala, gdzie znajdowała się ich córka i miał napad padaczki. S. K. potwierdziła, że jej mąż leczył się neurologicznie i przyjmował leki. Dodała także, że odradzała mu jazdę samochodem. Świadek potwierdziła, że po rozwodzie dwukrotnie otrzymała informację, że jej były mąż doznał ataku padaczki, w tym raz prowadząc auto. Zeznania powyższego świadka są spójne z ustaleniami faktycznymi

	poczynionymi w toku niniejszej sprawy.	
	Zeznania <b>L. C.</b> - brata oskarżonego potwierdziły jedynie, że <b>R. C.</b> (1) posiadał zdiagnozowaną padaczkę i w tym zakresie polegają na prawdzie.	
	<p>Istotne z punktu widzenia ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy są zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia - uczestników ruchu drogowego : <b>P. S., D. J., R. P.</b> oraz osób, które tankowały samochód na stacji : <b>P. K. i T. O..</b></p> <p>Powyżsi świadkowie w sposób spójny zeznali, że pojazd, którym kierował oskarżony w sposób gwałtowny zjechał z drogi, po czym uderzył w baner reklamowy przy stacji benzynowej i pojazd stojący na wyjeździe, który "przewlókł" na jezdnię. Świadkowie ci mieli także bezpośredni kontakt z oskarżonym tuż po zdarzeniu i zgodnie podali, że miał drgawki oraz nie było z nim logicznego kontaktu, a nawet "gubił świadomość", co w powiązaniu z faktem, iż oskarżony choruje na padaczkę pozwoliło stwierdzić, iż w trakcie jazdy doznał ataku. Sąd nie dostrzega podstaw, by podważać prawdziwość powyższych depozycji, bowiem korespondują one</p>	

	ze sobą, są logiczne i wyważone.	
	Jako wiarygodne Sąd postrzega także zeznania pracowników stacji (...) <b>K. K. (2) i M. T. (2)</b> . Co prawda nie widzieli oni momentu uderzenia samochodu, którym kierował oskarżony w (...), lecz zgodnie zeznali, że przebywając na stacji zauważyli nadjeżdżający samochód ciężarowy, który wywołując ogromny huk przejechał przez wjazd na stację, uderzając w baner reklamowy. Ich zeznania znajdują potwierdzenia w ustaleniach faktycznych poczynionych na podstawie innych dowodów.	
	Zeznania <b>E. G.</b> , która jest lekarzem, pozwoliły potwierdzić, że <b>K. T.</b> , w wyniku wypadku poniosła śmierć. Jej depozycje są spójne z protokołem oględzin i otwarcia zwłok.	
	Sąd uznał, iż powołane na gruncie niniejszej sprawy opinie biegłych - <b>opinię techniczną biegłego z dziedziny techniki samochodowej, ruchu drogowego, analizy zapisów tachografów, opinię biegłego z zakresu badań wypadków drogowych dot. pojazdu R. (...)</b>	

oraz **opinię biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego** są w pełni wiarygodne. Należy określić je jako szczegółowe i wydane w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie bogaty materiał dowodowy, w tym w szczególności z uwzględnieniem zeznań świadków, protokołów oględzin uczestniczących w wypadku pojazdów, oględzin miejsca zdarzenia, w tym dokumentacji fotograficznej, a także na podstawie analizy zdarzenia z uwzględnieniem fachowej wiedzy oraz ich doświadczenia zawodowego. W ocenie Sądu biegli wysnuli klarowne wnioski prowadzące do rekonstrukcji przebiegu wypadku, w tym ustalenia wzajemnego usytuowania obu pojazdów oraz ich prędkości w momencie zderzenia, torów ruchów uczestników wypadku, miejsca kolidowania, a także oceny zachowania uczestników wypadku i możliwości uniknięcia zderzenia. Ekspertyzy zawierały jasne i logiczne wnioski, które Sąd przyjął jako własne. Analogicznie Sąd ocenił opinie ustne złożone w toku postępowania przed Sądem przez biegłych **K. N. i S. D.**

	<p>Sąd podziela także wnioski zawarte w <b>opinii psychologicznej i sądowo -lekarskiej</b> pozwalających ocenić zdolność oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Powyższe ekspertyzy są jasne i szczegółowe, a także zawierają wnikliwe wnioski. Podkreślić należy, że z opinii sądowo-lekarskiej jedynie pozornie wynika, że oskarżony w momencie uderzenia w samochód K. T. miał wyłączoną świadomość. Niemniej jednak należy wziąć pod uwagę, że owa odpowiedzialność nie jest wyłączona, bowiem do wypadku doszło w wyniku niewydolności organizmu oskarżonego spowodowanej znaną mu chorobą. Naruszenie zasad bezpieczeństwa miało miejsce w momencie rozpoczęcia prowadzenia pojazdu, bowiem z uwagi na swoją chorobę oskarżony w każdym momencie mógł liczyć się z nastąpieniem ataku.</p>	
	<p>Sąd dał wiarę wszelkim innym przeprowadzonym w sprawie <b>dowodom z dokumentów</b> na które powołano się opisując stan faktyczny niniejszej sprawy. W szczególności są to dowody w postaci dokumentacji medycznej, protokołów oględzin, dokumentacji</p>	

	<p>fotograficznej, informacji dotyczących uprawnień oskarżonego do kierowania pojazdami oraz danych o karalności. Dokumenty te zostały pozyskane, sporządzone i przeprowadzone zgodnie z wymogami procedury karnej, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich rzetelności ani prawdziwości. Również Sąd nie miał podstaw aby podważyć ich wiarygodność.</p>		
<p><b><i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	<p>zeznania R. K.</p>	<p>Zeznania powyższego świadka w żaden sposób nie przyczyniły się do dokonania ustaleń faktycznych na gruncie niniejszej sprawy. R. K. miał kontakt z oskarżonym kilkanaście lat przed zdarzeniami objętymi zarzutami w niniejszej sprawie.</p>	
<p>zeznania W. W.</p>	<p>Zeznania powyższego świadka w żaden sposób nie przyczyniły się do dokonania ustaleń faktycznych na gruncie niniejszej sprawy. Świadek posiadała informacje na</p>		

	temat choroby oskarżonego od innych osób.		
<b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I, II, III	R. C. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., dopuszcza się ten, kto naruszając chociażby nieumyślnie zasady bezpieczeństwa m.in. w ruchu lądowym powoduje nieumyślnie wypadek jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na zdrowiu. Przedmiotem ochrony w wypadku przestępstwa określonego w art. 177, jest bezpieczeństwo życia i zdrowia ludzi, uczestniczących m.in. w ruchu lądowym. Jest to przestępstwo skierowane wprost przeciwko życiu lub zdrowiu w sytuacji uczestniczenia w ruchu lądowym („Kodeks karny – część szczególna”, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, s. 394).			

Czynność sprawcza, stanowiąca znamię typu czynu zabronionego określonego w art. 177 § 2 k.k., jest dwuczłonowa. Pierwszy człon polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Drugi człon polega na spowodowaniu skutku w postaci zgonu albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Pojęcie tych zasad obejmuje zarówno zasady ujęte w przepisach prawa drogowego jak też wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu zasady prakseologiczne odnoszące się do danej sfery ruchu (por. uchwała SN z 28 II 1975r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, poz. 3-4). Zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym są regułami, które w oparciu o wiedzę i doświadczenie określają sposób korzystania z danej dziedziny ruchu, prowadzający związane z tą dyscypliną ryzyko dla życia lub zdrowia człowieka do stopnia społecznie tolerowanego. Reguły te nie gwarantują bezpieczeństwa, ale ich przestrzeganie minimalizuje zagrożenie do granic, w których bardziej wartościowe od zagrożenia są korzyści społeczne, związane z



możliwością korzystania z ruchu lądowego, wodnego lub powietrznego („Kodeks karny – część szczególna”, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, s. 395). Zasady bezpieczeństwa dotyczące ruchu drogowego określone zostały w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. - Dz. U. z 2005r. nr 108, poz. 908). Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może być zarówno umyślne jak i nieumyślne, natomiast wynikające stąd skutki dotyczące życia, zdrowia muszą być objęte winą nieumyślną.

Czynność sprawcza podmiotu przestępstwa określonego w art. 177 k.k. ma polegać na spowodowaniu opisanego w art. 177 § 1 lub 2 kk skutku. W szczególności sprawca musi naruszyć tę regułę bezpieczeństwa ruchu, która miała zabezpieczać przed zniszczeniem dobro prawne, na tej drodze, na której w rzeczywistości do zniszczenia doszło. Nie każde więc naruszenie reguły bezpieczeństwa może być podstawą przypisania skutku. Konieczne jest zatem ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowy (por. wyrok

SN z 4 XI 1998r., V KKN 303/97, OSNKW 1998,nr 11-12, poz. 50).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, na podstawie zgromadzonego w toku niniejszej sprawy materiału dowodowego, bezsprzecznym jest fakt, oskarżony kierując w miejscu i czasie wskazanym w pierwszym z zarzucanych jemu czynów, ciągnikiem siodłowym z naczepą, umyślnie naruszył zasady w ruchu drogowym i nieumyślnie spowodował wypadek, w następstwie którego K. T. znajdująca się w swoim pojeździe w który uderzył oskarżony doznała rozległych obrażeń przede wszystkim w obrębie kręgosłupa szyjnego skutkujących jej zgonem. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że art. 3 ust. 1 zd. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, że „Uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę”. O takiej szczególnej ostrożności

jest mowa m.in. w art. 19 ust. 1 tejże ustawy, który stanowi, że "Kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu." W ocenie Sądu fakt, iż oskarżony miał świadomość możliwości wystąpienia u niego napadu padaczkowego i przekraczając o około 17,5 km/h dopuszczalną prędkość, nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy pojazdem ciężarowym. Wymaga podkreślenia, że oskarżony wiedział, że jest chory, a przed przedmiotowym zdarzeniem co najmniej raz doznał ataku padaczki prowadząc pojazd, a więc z pewnością wiedział, że wiąże się to z drgawkami i utratą panowania nad kierownicą, jak również z chwilową utratą świadomości. Kwestia ta była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który wprost przyjął, że „ skoro oskarżony kierował pojazdem z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w szczególności ze stałą

świadomości możliwości wystąpienia u niego napadu padaczki, w następstwie czego doszło do tragicznego wypadku, to tym samym czynem swoim wypełnił znamiona art. 145 § 1 i 2 d.kk (obecnie art. 177 § 1 i 2 kk) (wyrok SN z dnia 12.04.1985 r. – (...) 175/85, OSNPG 1986, nr 4, poz. 5). Mimo tego, w sposób umyślny, zdecydował się podjąć pracę jako kierowca aut ciężarowych, a nadto przekroczył dozwoloną prędkość, która na odcinku (...) na którym doszło do wypadku wynosiła 70 km/h. Następstwem zachowania się oskarżonego było zjechanie z jezdni na pobocze po prawej stronie drogi, a po przejechaniu bez hamowania kilkudziesięciu metrów spowodowanie wypadku poprzez uderzenie w lewy bok samochodu osobowego marki R. (...), nr rej(...), który stał na drodze wyjazdowej ze stacji paliw(...), którym kierowała K. T.. Nie ma wątpliwości, że wypadek do którego doprowadził oskarżony był objęty winą nieumyślną. Nie ulega również wątpliwości, że przyczyna zgonu K. T. była wynikiem uderzenia w jej pojazd czy też wręcz "wbicia" się ciężarówki w samochód osobowy od strony kierowcy. Nie ma więc wątpliwości, iż pomiędzy zachowaniem się oskarżonego, a

śmiercią kierowcy (...) istnieje związek przyczynowy.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Sąd uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego z **art. 177 § 1 i 2 kk.**

Jak stanowi art. 272 kk "Kto wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. "Czynnością sprawczą przestępstwa z art. 272 KK jest podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. Pojęcie "podstępu" zakłada specyficzny stosunek sprawcy do czynu. Podstępne wprowadzenie w błąd w rozumieniu art. 272 kk polega na celowym wytworzeniu u wystawcy dokumentu mylnego wyobrażenia o czynnościach związanych z wyłudzanym dokumentem (por. R. Zawłocki, w: Wąsek, Kodeks karny, t. II, 2006, s. 712). Oznacza to szczególną, a nie (jak np. art. 286 § 1 kk) zwykłą formę "wprowadzenia w błąd". Dla wypełnienia znamion przestępstwa określonego w art. 272

kk nie wystarcza samo złożenie nieprawdziwego oświadczenia, ale konieczne jest podjęcie jeszcze pewnych działań, np. przebiegłych, pozorujących jego zgodność z rzeczywistością i utrudniających wykrycie nieprawdy (wyr. SN z 4.6.2003 r., WA 26/03, OSNKW 2003, Nr 9–10, poz. 83 z glosą aprobującą S.M. P., PiP 2004, Nr 5, s. 121–123). Należy przyjąć, iż omawiane przestępstwo ma charakter materialny (skutkowy). Skutkiem jego jest bowiem wystawienie przez upoważnioną osobę dokumentu poświadczającego nieprawdę wskutek działania sprawcy (por. O. Górniok, w: Górniok, Kodeks karny, t. II, 2005, s. 378; por. R. Zawłocki, w: Wąsek, Kodeks karny, t. II, 2006, s. 715). Występek z art. 272 kk jest przestępstwem z winy umyślnej, które popełnić można jedynie z zamiarem bezpośrednim. Wynika to z użycia przez ustawodawcę wyrażenia "podstępnie", co oznacza w rozumieniu potocznym zachowanie celowe (por. R. Zawłocki, w: Wąsek, Kodeks karny, t. II, 2006, s. 716). Mamy zatem do czynienia z zamiarem nie tylko bezpośrednim, lecz i kierunkowym (dolus coloratus).

Materiał dowodowy zgromadzony w toku niniejszej sprawy pozwala

jednoznacznie stwierdzić, że oskarżony dopuścił się zachowań opisanych w punktach II i III aktu oskarżenia, zakwalifikowanych z art. 272 kk. R. C. (1) co najmniej od 2004 roku leczył się na padaczkę i miał świadomość charakteru tej choroby, a także przebiegu charakterystycznych dla niej napadów. Już w 2007 roku, kiedy trafił do szpitala po jednym z takich ataków przepisano u leki, zaś lekarz dokonał adnotacji, że nie powinien prowadzić pojazdów mechanicznych jako kierowca. W tej kwestii również upominała go żona. Niemniej jednak oskarżony, kierowany celem w postaci uzyskania zaświadczeń o braku przeciwwskazań do wykonywania kierowcy, podczas badań w przychodni medycyny pracy, odpowiednio w dniach 14 stycznia i 13 maja 2014 roku, zanegował, iż cierpi na choroby neurologiczne, w tym padaczkę. W ten sposób, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem dwukrotnie wyłudził poświadczenie nieprawdy, bowiem lekarz zaświadczył, iż może on wykonywać ową pracę. Reasumując, oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego **z art.**

<b>272 kk w zw. z art. 12 § 1 kk.</b>			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
<b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i</b>			



<b>Środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
R. C. (1)	I	I	<p>Wymierzając karę jednostkową za popełnienie przez oskarżonego przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8.05.1974 r. (OSNKW 1974/9/166), że porządek i bezpieczeństwo na drogach w dużym stopniu zależą od stosowania właściwej represji, która powinna stanowić jeden z istotnych elementów zwalczania i zapobiegania tej kategorii przestępstw. Zatem przy wymiarze kary zasadne było położenie akcentu na funkcję prewencji ogólnej, jaką powinna ona spełniać. Dla określenia wymiaru kary zasadnicze znaczenie ma reguła, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oraz uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu. W pierwszej kolejności należało podkreślić, że reguły postępowania, które złamał oskarżony są elementarne i Sąd nie dostrzegł żadnych podstaw, aby je uszanować. Bez wątpienia oskarżony, który od wielu lat leczył się na padaczkę,</p>

a także co najmniej jeden raz doznał ataku prowadząc samochód, miał świadomość, że powinien się powstrzymać od kierowania pojazdami. Oskarżony zlekceważył swoją chorobę, zataił ją przed lekarzami medycyny pracy, a także pracodawcami i każdorazowo prowadząc pojazd stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Ponadto, także umyślnie, przekroczył administracyjnie dozwoloną prędkość. Stopień jego zawinienia uznać zatem należy za wysoki. Stopień społecznej szkodliwości czynu oceniany przez pryzmat elementów podmiotowo-przedmiotowych wymienionych w art. 115 § 2 kk należy ocenić analogicznie. Oskarżony godził w dobro o niekwestionowanej wartości, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Warto podkreślić, że jego ogromne znaczenie społeczne wynika nie tylko z przepisów prawa, ale przede wszystkim z realiów życia codziennego, dostarczających licznych przykładów na to, że brak rozwagi i brawura kierowców stanowi coraz częściej przyczynę tragedii o skutkach niemożliwych do odwrócenia. Znaczenie bezpieczeństwa na drodze rośnie wprost proporcjonalnie do

rozwoju technicznego wyrażającego się m.in. udoskonalaniem parametrów i osiągnięć pojazdów mechanicznych, ich dostępnością oraz stale wzrastającym natężeniem ruchu. Tym bardziej więc konieczna jest dbałość o to, by zasady poruszania się po drogach publicznych nie ustępowały miejsca bezmyślności i skłonności do niepotrzebnego ryzyka. Waga obowiązków kierowcy, które naruszył jest bardzo duża i pozostaje w ścisłym związku z poważnymi konsekwencjami zdarzenia. Należało bowiem mieć na uwadze, że w wyniku działania oskarżonego oprócz uszkodzenia samochodu, baneru reklamowego i lampy ale przede wszystkim następstwem jego zachowania była śmierć K. T., która w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistniałego wypadku, bowiem jedynie oczekiwała w swoim pojeździe, by móc włączyć się do ruchu. Sposób działania oskarżonego w świetle wyżej przytoczonych okoliczności był rażąco naganny i należy wprost stwierdzić, że gdyby powstrzymał się od prowadzenia pojazdów, co było konieczne z uwagi na zdiagnozowanie u niego padaczki, nie doszłoby do wypadku ze

			<p>skutkiem śmiertelnym. W tym stanie rzeczy, kara wymierzona oskarżonemu nie mogła jedynie pozorować odpowiedzialności karnej za ciężki wypadek drogowy, lecz musiała stanowić dolegliwość stojącą we właściwej proporcji do skali wyrządzonego zła. Wymierzona R. C. (1) kara 4 lat pozbawienia wolności w ocenie Sądu pozostaje zupełnie adekwatna do podmiotowo-przedmiotowych okoliczności czynu, a w szczególności do rozmiarów wyrządzonej i grożącej szkody. Jednocześnie trudno uznać ją za karę rażąco surową. Wymierzając karę należało mieć na względzie, że oskarżony w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu nie był karany sądownie za przestępstwo, a także, że przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, przeprosił pokrzywdzonych i wyraził skruchę, co rzutowało na wymiar represji karnej, nie mogło jednak przesłonić ciężaru gatunkowego i okoliczności przestępstwa ani usunąć w cień jego rozległych konsekwencji.</p>
R. C. (1)	II	II, III	<p>Wymierzając oskarżonemu karę za popełnione przez niego przestępstwo z art. 272 kk w zw. z art. 12 § 1 kk Sąd kierował się dyrektywami</p>

wymiaru kary określonymi w m.in. 53 § 1 i 2 kk, bacząc w szczególności, aby wymierzona kara była adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz aby orzeczona kara spełniała swoje cele w zakresie prewencji szczególnej jak i ogólnej. W ocenie Sądu takie warunki spełnia wymierzona kara.

Czyny oskarżonego były szkodliwe społecznie w stopniu znacznym przede wszystkim z uwagi na charakter dokumentu, co do którego oskarżony wyłudził poświadczenie nieprawdy, tj. zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy m.in. pojazdów ciężarowych. Oskarżony zataił bardzo istotną informację dotyczącą jego choroby, przy czym przechodząc w 2007 roku atak padaczki za kierownicą musiał liczyć się z faktem, iż jest to niezwykle niebezpieczne zarówno dla niego samego, ale także innych uczestników ruchu. Oskarżony działał świadomie i z premedytacją, za wszelką cenę chcąc wykonywać pracę kierowcy. Biorąc pod uwagę powyższe, kara za to przestępstwo nie mogła być wyłącznie symboliczna, w związku z czym wymierzył karę

			8 miesięcy pozbawienia wolności.
R. C. (1)	IV	I, II, III	<p>Sąd uznał, że karą adekwatną za popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, stosownie do ustalonych okoliczności sprawy, będzie kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i 4 miesięcy, o czym orzeczono na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk. W tym stanie rzeczy, kara wymierzona oskarżonemu nie mogła jedynie pozorować odpowiedzialności karnej. Jednocześnie trudno uznać ją za karę rażąco surową. W tym miejscu należy zaakcentować, iż na gruncie niniejszej sprawy nie ujawniono okoliczności, które zdaniem Sądu nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania wobec oskarżonego pełnej absorpcji przy wymierzaniu mu kary łącznej. Redukowanie kar poprzez stosowanie tejże metody stanowiłoby nadużycie instytucji kary łącznej, która ma służyć nie ograniczaniu odpowiedzialności karnej sprawcy, lecz rzeczywistemu oddaniu zawartości kryminalnej czynów, jakich się sprawca dopuścił, by nie została wypaczona przez prostą arytmetykę kar. Popołnienie więcej</p>

			<p>niż jednego przestępstwa powinno raczej skłaniać do odstąpienia od absorpcji kar, niż za nią przemawiać. Wymierzenie takiej kary prowadziłoby do premiowania sprawcy popełniającego nie jedno, a więcej przestępstw, zatem prowadziłoby do praktycznej bezkarności innych zachowań zabronionych. Również z powyższej przyczyny kara 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności jawi się jako kara w wymiarze najbardziej racjonalnym.</p>
R. C. (1)	V	I	<p>Mając na względzie okoliczności wypadku oraz jego skutek, nagminność tego typu czynów, a tym samym potrzebę takiego kształtowania świadomości kierowców, aby nie lekceważyli zasad ruchu drogowego z uwagi na ewentualne ich skutki Sąd uznał, że zachodzi potrzeba, a wręcz konieczność eliminacji R. C. (2) z uczestniczenia w ruchu drogowym poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 15 lat. Rozstrzygnięcie w tym zakresie znajduje podstawę prawną w treści art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk. W ocenie Sądu jedynie maksymalny okres na jaki można było orzec ten środek karny pozwoli oskarżonemu przeanalizować swoje zachowanie, którego</p>

			skutkiem był przedmiotowy wypadek.
R. C. (1)	VI i V	I	Biorąc pod uwagę fakt, iż oskarżonemu na etapie postępowania przygotowawczego zwrócono dokument prawa jazdy, Sąd, na podstawie art. 43 § 3 kk, zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do (...) w R. w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku. Jednocześnie w myśl art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono okres, w którym ów dokument był zatrzymany.
R. C. (1)	VII, VIII	I	Wskazać trzeba, że zadośćuczynienie, może być przyznane jedynie w takich sytuacjach gdy wystąpiła szkoda niemajątkowa, krzywda. Zadośćuczynienie za krzywdę ma rekompensować szkodę niemajątkową. Istotę szkody niemajątkowej wiąże się z kolei z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć danego uprawnionego. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, lecz świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonego poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia (por. M. Safjan (w:)



Kodeks..., s. 1432; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 260; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 430). Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Przepisy kodeksu nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; komentowany przepis mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo. Judykatura wskazuje również na

istotne elementy, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu

zadośćuczynienia.

Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 80, LEX nr 738354; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/2004, niepubl.; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, niepubl.).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia,

pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc winno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” (por. F. Zoll, Zobowiązania w zarysie według polskiego Kodeksu zobowiązań, podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współudziale S. Kosińskiego i J. Skąpskiego, wyd. II, Warszawa 1948, s. 122).

Kwota zadośćuczynienia

ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 797).

W ocenie Sądu orzeczona na rzecz każdego z pokrzywdzonych - męża i syna K. T. kwota po 5.000 zł. tytułem częściowego zadośćuczynienia jest odpowiednia do stopnia wyrządzonej poprzez działanie oskarżonego krzywdy, a więc Sąd uznał wnioski pokrzywdzonych w tym zakresie za słuszny. Przedmiotowy środek kompensacyjny jest sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej pokrzywdzonym jako cierpienia psychiczne powstałe wskutek wypadku samochodowego spowodowanego przez oskarżonego. Nadto wysokość zadośćuczynienia uwarunkowana była sytuacją materialną oskarżonego. W ocenie Sądu oskarżony będzie miał możliwość pozyskania środków na pokrycie należności w zasądzonym przez Sąd wymiarze. W pozostałym zakresie pokrzywdzeni będą mogli ubiegać się o zadośćuczynienie w drodze procesu cywilnego.

---

W punkcie VII wyroku Sąd w myśl art. 43b kk orzekł środek karny w postaci podania wyroku

			do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go na stronie internetowej sądu na okres 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. Orzekając przedmiotowy środek karny sąd miał na uwadze przede wszystkim cele prewencji ogólnej, a więc społeczne oddziaływanie jakie winien ów środek spełnić. Omawiany środek karny spełni także funkcje odstrasżające tak dla oskarżonego, kwestionując jego dobre imię, jakim dotychczas cieszył się u swoich pracodawców, a przy tym ostrzeże innych potencjalnych sprawców tego typu przestępstw. Jednocześnie da satysfakcję pokrzywdzonym, że zachowanie które wyrządziło im krzywdę zostało napiętnowane.
<b>Inne ROZSTRZYGNĘCIA Zawarte w WYROKU</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<b>inne zagadnienia</b>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym			

do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
<b>7. Koszty procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
VIII	<p>Sąd zwolnił oskarżonego od opłaty i poniesionymi wydatkami obciążył Skarb Państwa, w myśl 624 § 1 kpk. Wobec oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności, a nadto z oczywistych względów nie wykonuje pracy zawodowego kierowcy i pozostaje bez dochodów, zaś ciąży na nim obowiązek alimentacyjny. Ponadto nałożono na niego obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego w łącznej wysokości 10.000 zł oraz orzeczono wobec niego częściowe zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonych w łącznej kwocie 10.000 zł, które winny mieć priorytetowy charakter. W związku z powyższym uiszczenie kosztów sądowych stanowiłoby dla oskarżonego nadmierną uciążliwość.</p>	
<b>Podpis</b>		

--	--